

Rok 2018 przemija pod znakiem obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Narodowe flagi powiewają, orzeł ma ochotę wzbić się do lotu a słowo patriotyzm odmieniane jest przez wszystkie przypadki. Niestety dość często w kontekście słów od których włos się jerzy. Przepraszam za odrobinę złośliwości i ironii; zwłaszcza tych, dla których słowa Ojczyzna, Polska, patriotyzm mają znaczenie tak ważne jak słowa BÓG i HONOR.

Często bowiem nadużywanie takich pojęć powoduje, że powszednieją i ztracają one swe znaczenie. Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości to bardzo ważna rocznica. To ważne aby miały dla nas znaczenie symbole narodowe, ważne abyśmy rozumieli słowo patriotyzm, także bardzo ważne abyśmy pamiętali o historii naszego narodu, jak również o tym, czego historia Polski nas uczy. Miałam ostatnio możliwość uczestniczenia w kilku uroczystościach rocznicowych. Różnych; patriotycznych z zadęciem większym lub mniejszym, prostych i szczerych, ale też nieznośnie koturnowych. Takich, które pobudzały do refleksji i takich na które nie warto było się fatygować bo prócz sloganów nie miały żadnych treści. Debata Międzypokoleniową pod hasłem „100 lat Niepodległości” na którą został zaproszony nasz UTW przez Szkołę Podstawową nr 1 im. Janusza Korczaka w Szprotawie zapamiętamy na długo. Debata odbyła się 04 października br. i stanowiła podsumowanie wielu działań Szkoły związanych z obchodami rocznicy. O tym, że było pięknie, uroczyście a momentami tak wzruszająco, że miało się kluchę w gardle a łyż pod powiekami trudno pisać. Już samo przygotowanie takiego międzypokoleniowego spotkania było dla uczniów placówki sporą lekcją patriotyzmu. Na pewno nie bez znaczenia jest fakt, że Debata była częścią całości realizowanej przez pedagogów z ogromnym zaangażowaniem i kreatywnością. Już za sam pomysł „Kapsuły Czasu”- składam (tzw. przez młodzież) wielki szacun. Bo jakże tę nieco abstrakcyjne pojęcie jakim jest sztafetę pokoleń wytłumaczyć?! Jak wytłumaczyć pojecie patriotyzmu? Może jak istotę każdej miłości; trudno o tym mówić, można to przede wszystkim czuć i przeżywać. Wydaje mi się, że wszyscy zebrani w tej fatalnie akustycznej sali poczynając od najmłodszego przedszkolaka, nastolatka a na bardzo wczesnie urodzonym seniorze kończąc – wszyscy to czuliśmy. Dziękujemy Dyrekcji Szkoły, nauczycielom i uczniom za piękne przeżycie.

*Elżbieta Plucińska*